

WYCHODZI OD 2000 ROKU!

www.passa.waw.pl

passa@passa.waw.pl

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

11 maja 2023

czasopismo bezpłatne

Nr 19 (1161)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI  
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na  
[www.kucharekzsesc.pl](http://www.kucharekzsesc.pl)

Zamów telefonicznie  
(22) 855 00 55



REKLAMA

## RP Obojga Narodów



Czyt. str. 2 i 3

# Wkrótce będzie tutaj pięknie!

Czyt. str. 8 i 9



## Kupa gruzu czy atrakcja?



FOTO ANTONI POMIANOWSKI

Czyt. str. 4

## Rekordowy Rowerowy Maj



Czyt. str. 5

## Być albo nie być w SMB Jary



Czyt. str. 6







REKLAMA

**Tusze, Tonery**  
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

## Lech Kowalski nie żyje

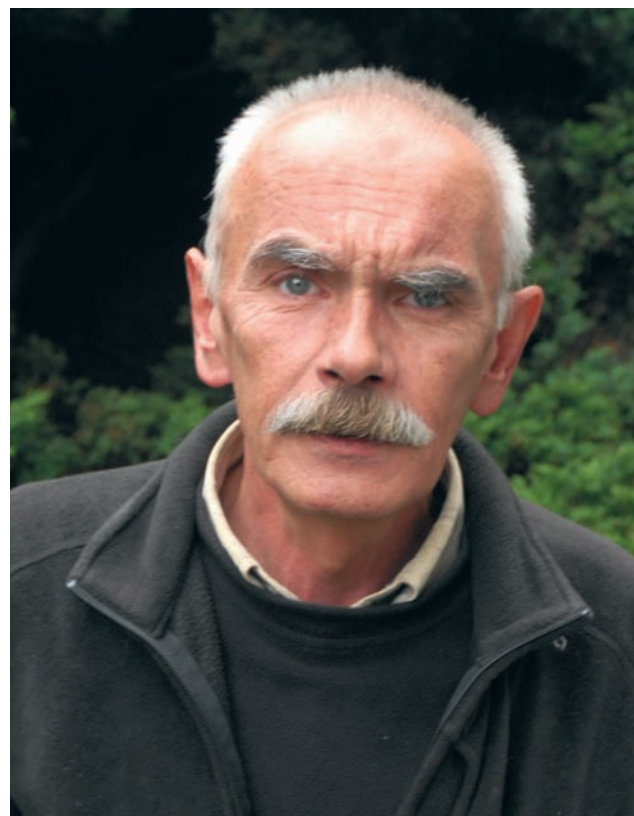
W wieku 71 lat zmarł długoletni mieszkaniec Ursynowa Lech Kowalski, który na ostatnim etapie swojej pracy fotoreporterskiej był członkiem załogi tygodnika PASSA, robiąc dla nas znakomite zdjęcia.

Za czasów PRL Lech pracował między innymi w „Kurierze Polskim”, z którego usunięto go w stanie wojennym. Musiał wtedy z konieczności zatrudniać się w pomniejszych tytułach. Po roku 1990 związał się na dłuższy czas z wydawnictwem BGW, przygotowując ilustracje do książek.

Później współpracował z agencją mody, przeprowadzając sesje zdjęciowe ze znanymi osobami, między innymi z aktorką Ewą Gawryluk i piosenkarką Justyną Steczkowską, by wreszcie trafić do „Nowej Wsi Europejskiej”, skąd przyszedł do „Passy”, robiąc między innymi rewelacyjne zdjęcia z wyścigów konnych, będące ozdobą gazety.

W okresie PRL prawdziwym arcydziełem były wykonane przez niego fotografie wizytującego Polskę papieża Jana Pawła II. Żegnaj kolego! – tyle możemy w tej sytuacji powiedzieć.

Małgorzacie Kowalskiej, wdowie po Lechu, i jego córce Mai składamy serdeczne wyrazy współczucia.



REKLAMA

# DNI KULTURY HISZPAŃSKIEJ

na Ursynowie

13-21 MAJA

KONCERTY, FILMY,  
WARSZTATY SZACHOWE,  
WYSTAWA FOTOGRAFII

Finał 21. 05 niedziela

**HISZPAŃSKA  
FIESTA** START GODZ. 11.00

nauka flamenco  
warsztaty kulinarne  
kuchnia hiszpańska  
prezentacje regionów  
i atrakcji turystycznych

OD GODZ. 13.00 / KONCERTY

Compañía Flamenca LOS PAYOS  
Szkoła Tańca Flamenco TRIANA  
Szkoła Tańca Flamenco Encuentros,  
Zespół Contratiempo

GODZ. 17.00 / HISZPAŃSKIE KARAOKE

Prowadzenie MixBass

GODZ. 19.00 / KONCERT, POTANÓWKI

**REY CEBALLO  
& TRIPULACION  
CUBANA**

parking Urzędu Dzielnicy Ursynów,  
al. KEN 61, Metro Imielin

Prowadzenie Conrado Moreno



Warszawa  
Ursynów

PATRON HONOROWY



PATRON MEDIALNY

halo  
ursynow.pl



## Rowerowy Maj – rekordowy maj

Ruszyli! Dziesiątki tysięcy uczestników kampanii Rowerowy Maj dojeżdża do szkół i przedszkoli na rowerach i hulajnogach. W akcji bierze udział rekordowa liczba placówek – aż 441. Uczęszcza do nich ponad 150 tysięcy dzieci.

Już po raz szósty miasto zachęca w maju młodych warszawiaków, by dojeżdżali na zajęcia na rowerach, hulajnogach, deskorolkach, rollkach lub wrotkach. Akcja ma kształtować zdrowe nawyki transportowe i promować aktywne dojazdy. Konferencja prasowa z okazji in-

auguracji Rowerowego Maja odbyła się w szkole podstawowej nr 399 przy ul. Zaruby – która zwyciężyła w ubiegłym roku w kategorii małych szkół.

### Rowerowe szaleństwo

Pomysłodawcą kampanii w 2016 roku było Miasto Gdańsk. W tym roku akcja odbędzie się w 41 miastach. W Warszawie uczestniczy w niej coraz więcej szkół i przedszkoli promując ideę zrównoważonej mobilności. W tym roku jest o 101 placówek więcej niż w ubiegłym roku.

– Zaczynamy rowerowe szaleństwo! To akcja, która ma edu-

kować, kształtować dobre nawyki transportowe, promować używanie w transporcie własnych środków. Ma też promować rywalizację i bycie fair. Chodzi w niej o to, by dzieci dojeżdżały do szkoły na własnych kółkach, a nie były podwożone przez rodziców samochodem z deskorolką w bagażniku – mówiła zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska.

– Ważnym aspektem tej akcji jest bezpieczeństwo dojazdów. W 2012 roku mieliśmy w Warszawie 320 km dróg rowerowych, po 10 latach jest ich 2,5 raza więcej – 740 km – mówiła wicedyrektorka Zarządu Dróg Miejskich Karolina Gałęcka. Po czym zwróciła się do dzieci z najbardziej rowerowej w całej szkole klasy III b: – Żałuję, że jak byłam w waszym wieku, to nie było w mieście tylu ścieżek i takiego programu.

– Mamy nadzieję, że Rowerowy Maj będzie impulsem do rozwijania aktywności fizycznej. Chcemy, by ta akcja propagowała sportowy styl życia na i tak bardzo aktywnym Ursynowie – mówił wiceburmistrz Ursynowa Piotr Zalewski.

– Po zeszłorocznej akcji nasza szkoła się bardzo rozkręciła. Tytu uczniów dojeżdża na rowerach lub hulajnogach, że chociaż mamy stojaki wzdłuż budynku, drugi rząd przy wejściu, to musieliśmy dostawić teraz trzeci przy boisku – odpowiadała Edyta Bury dyrektorka szkoły podstawowej nr 399.

### Naklejki do dzienniczka i na plakat

Kampania ma zachęcać do zdrowego trybu życia oraz zwiększać świadomość, jak rodzaj transportu wpływa na środowisko. Aktywne dojazdy to również okazja do dobrej zabawy i zdrowej rywalizacji.

Za każdy aktywny dojazd na zajęcia uczeń lub przedszkolak otrzymuje dwie naklejki – jedną wkłada do swojego dzienniczka. Naklejki można potem wymienić na nagrody od partnerów kampanii, którym bliskie są idee promowane przez Rowerowy Maj.

Dруга naklejka trafia na klasowy plakat. Najaktywniejsze klasy i grupy z każdej placówki biorą udział w kampanii otrzymując nagrody w formie ciekawych wycieczek, warsztatów i



innych angażujących nagród. Wyróżnione zostaną także najaktywniejsze szkoły i przedszkola z całej Warszawy.

Aby aktywne dojazdy były nie tylko przyjemne, ale również bezpieczne, w wybranych placówkach miasto organizuje szkolne serwisy rowerowe. Zarówno dzieci, młodzież, jak i nauczyciele będą mieli okazję do bezpłatnego przeglądu roweru i zrealizowania drobnych napraw w swoim pojeździe.

W trosce o bezpieczeństwo organizatorzy przygotowali w ramach kampanii także ofertę praktycznych warsztatów doszkalających jazdę na rowerze. Mają one poprawić bezpieczną jazdę w przestrzeni miej-

skiej, praktyczne rozumienie przepisów, czy sygnalizację manewrów.

### Rowerowy piknik w czerwcu

Tradycją Rowerowego Maja jest wielki, sportowy piknik wienający kolejną edycję kampanii. W tym roku wspólny przejazd na rowerach, hulajnogach i rollkach ulicami Warszawy odbędzie się 18 czerwca. Uczestnicy dojadą do Parku Herberta na Bielanach. Będą tam na nich czekać liczne atrakcje sportowe, konkursy z nagrodami, a także bezpłatny serwis rowerowy. Miasto zaprasza wszystkich – nie tylko uczestników kampanii. Wstęp wolny.

Jakub Dybalski



# SMB Jary – decyzja z rodzaju być albo nie być



**Po ponad 30 latach od nowego podziału Warszawy na 18 dzielnic, Ursynów postrzegany jest przez warszawiaków jako enklawa nowoczesności i zieleni. W obiegu jest również termin „inteligentki Ursynów”. Niestety, nawet tak nowoczesna dzielnica nie jest wolna od budowlanego archaizmu.**

Dużo pisaliśmy o ciągnącym się przez wiele lat procesie likwidacji archaicznego blaszanego pawilonu „Tesco” na Kabatach i wybudowaniu w tym miejscu nowoczesnego budynku. W tamtym roku szkaradny obiekt przestał wreszcie straszyć i wkrótce pod Lasem Kabackim wyrośnie nowoczesny zespół mieszkaniowo-usługowy. Ostatnio poświadczyliśmy w gazecie sporo miejsca kolejnemu budowlanemu „Gargamelowi” – starożytnemu blaszakowi przy ul. Jastrzębowski 22. To straszdyło wieńczy północną bramę Ursynowa i chluby tej dzielnicy nie przynosi. Jest w większej części własnością SBM Stokłosy i w mniejszej SIM Ursynów. Pomysł rozebrania baru i wybudowaniu w tym miejscu wielorodzinnego budynku był przez pewien czas blokowany, ale ostatnio strony prawdopodobnie dogadały się i inwestycja ma szansę na realizację. Widać zwyciężyła ekonomia – od lat wiadomo bowiem, że nowa inwestycja spółdzielcza to kilkadziesiąt milionów zysku dla spółdzielni, o ile jest ona inwestorem bezpośrednim. Natomiast zysk jest o wiele mniejszy, jeśli spółdzielnia zdecydowanie się skorzysta z usług inwestora zastępczego, ponieważ będzie musiała podzielić się z nim wielomilionowymi owocami wypracowanymi na swoim własnym gruncie. Prawda jest taka, że dzisiaj bez nowych inwestycji spółdzielnia bieduje i koszty utrzymania zasobów w jakimś takim stanie technicznym ponoszą członkowie – mieszkańcy z własnych kieszeni. O tym powinni wiedzieć także członkowie SMB „Jary”, którzy mają wkrótce zadecydować o losie kolejnego ursynowskiego „zabytku”, obok ursynowskiego pawilonu handlowego przy ul. Dembowskiego 8/10 i przyległych. I w tym przypadku nieruchomości ma dwóch właścicieli – SMB „Jary” i Spółdzielnię Spożywców „Mokpol”.

Jednak tu sytuacja nabrzmiała do tego stopnia, że jeśli spółdzielnia z „Jarów” nie dogadają się z „Mokpołem”, mogą stracić tę niezwykle atrakcyjną i wartościową działkę. Zasięgnęliśmy języka u prezesa

„Mokpolu” Sylwestra Cerańskiego. Dowiedzieliśmy się, że Spółdzielnia Spożywców przysługuje spółdzielcze prawo własności do lokalu użytkowego o powierzchni 1303 mkw., ustanowione w pawilonie usługowym Dembowskiego 10. Prezes poinformował nas, że „Mokpol” złożył wniosek o ustanowienie odrębnej własności poprzez przeniesienie własności lokalu w tym pawilonie wraz z gruntem. Czeką na decyzję SMB „Jary”, a jego odpowiedzią na brak decyzji będzie wyegzekwowanie swojego prawa własności na drodze sądowej. SMB „Jary” potwierdziła, że ostatnio zawarło z „Mokpołem” wstępne porozumienie w formie listu intencyjnego, a kwestia będzie poddana pod dyskusję na zebraniach mieszkańców. List intencyjny pomiędzy stronami, do którego dotarliśmy, dotyczy realizacji na nieruchomości Dembowskiego 8/10 inwestycji mieszkaniowo-usługowej z podziemnym garażem. Strony mają uzgodnić co następuje: SMB „Jary” zleci wykonanie czynności wstępnych obejmujących wykonanie mapy, sporządzenie wniosków o wydanie warunków przyłączenia do sieci infrastruktury, uzgodnienie koncepcji programowo-przestrzennej przyszłej inwestycji, opracowanie i uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy dla niniejszej inwestycji, a także opracowanie założeń organizacyjnych – finansowych całego przedsięwzięcia. Strony porozumienia ustalają, że po uzyskaniu niezbędnych zgód decyzji i zezwolenia zawierają umowę, w której ustalają ewentualne zasady wspólnego partycypowania zarówno w kosztach opracowania projektu budowlanego, jak też w kosztach projektów rozbiórki istniejących pawilonów i w przyszłych kosztach budowy zespołu mieszkaniowo-usługowego.

Ustalono, że strony będą dążyć do tego, by decyzje, pozwolenia i zgody uzyskane zostały bez zbędnej zwłoki, a wniosek o wydanie WZ zostanie złożony przez SMB „Jary” nie później niż dnia 31.12.2023 r. W przypadku niewykonania powyższego zobowiązania w wyznaczonym przez strony terminie, „Mokpol” skorzysta z prawa procedowania swojego wniosku. Taki ruch pozbawi SBM „Jary” jakiegokolwiek wpływu na to, co powstanie na wydzielonej działce. Podział tej działki skutkować będzie radykalnym ograniczeniem możliwości inwestycji na pozostałej części działki będącej własnością SMB „Jary”. Odstąpienie od reali-

zacji budynku mieszkalno-usługowego na tej działce skutkować będzie także brakiem środków na remonty, które mogłyby zostać przeprowadzone z zysku osiągniętego na realizacji nowej inwestycji. Przyjęty plan funduszu remontowego na lata 2023-2027 zakłada wzrost odpisów na remonty przy stale rosnących cenach usług. Aktualne stawki odpisów na fundusz remontowy to 3-3,50 zł z 1 mkw. lokalu, ale w perspektywie 3-4 lat stawka może wzrosnąć nawet do 5 zł. Pawilony przy Dembowskiego 8/10 mają powierzchnię 5060 mkw. Hipotetyczny podział tej nieruchomości, który mógłby nastąpić w wyniku postępowania sądowego wszczętego przez „Mokopol”, oparty na powierzchniach użytkowych lokali Dembowskiego 8/10, przedstawia się następująco: „Mokpol” – 1303 mkw. powierzchni użytkowej, czyli 0,2934 ha terenu; SMB „Jary” – 929 mkw. powierzchni użytkowej, czyli 0,2126 ha terenu. Z tego podziału widać wyraźnie, że to spółdzielcom z SMB „Jary” powinno bardziej zależeć na zawarciu porozumienia i przystąpieniu do realizacji inwestycji, niż partnerowi.

Złączony do niniejszej publikacji szkic ilustruje hipotetyczny podział w wyniku wszczętego ewentualnie przez „Mokopol” postępowania o ustanowieniu odrębnej własności z prawem do gruntu. Zarząd SMB „Jary” stoi na stanowisku, że realizacja tej inwestycji w uzgodnieniu z „Mokpołem” uchroni nieruchomość przed utratą wartości w wyniku przymusowego podziału. Powierzchnie działek po podziale pokazują ich zdecydowanie pomniejszoną wartość oraz mocno obniżony potencjał inwestycyjny. Na zlecenie Zarządu SMB „Jary” w kancelarii radcy prawnego Katarzyny Niekraś – Gierjeko powstało opracowanie dotyczące tej nieruchomości, w szczególności zaś naniesień na ul. Dembowskiego, to jest pawilonów tymczasowych pod numerami 8A i 8B oraz pawilonów tymczasowych Herbsta 11 i OPONCAR. Pawilony Herbsta 11 i OPONCAR, mające status tymczasowych, w opinii kancelarii radcy prawnego zostały wybudowane w oparciu o decyzje administracyjne wydane z rażącem naruszeniem prawa (brak wskazania terminu rozbiórki). Jednak po upływie prawie 30 lat od daty ich wydania nie będzie możliwe uzyskanie nieważności tych decyzji, a jedynie stwierdzenie, że decyzje te zostały wydane z rażącem naruszeniem prawa, co uwiąże SMB „Jary” w długoletnie spo-

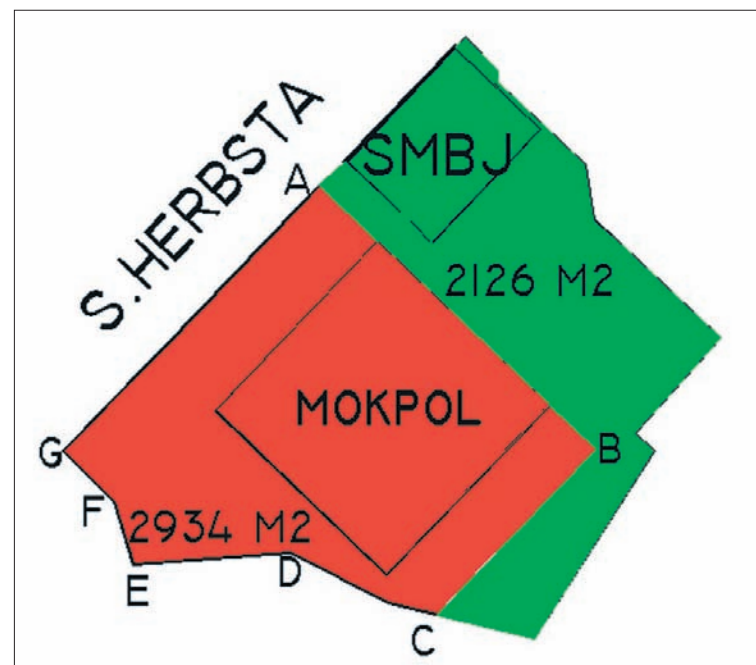
ry sądowe mające doprowadzić do usunięcia nielegalnych obiektów budowlanych. To kolejny powód, praktycznie wymuszający na stronach, a szczególnie na SMB „Jary”, zawarcie ugody i przystąpienie do realizacji wspólnego przedsięwzięcia.

Charakter prawny przydziałów lokali użytkowych na zasadach własnościowych w stosunku do pawilonów Dembowskiego 8A i 8B dodatkowo komplikuje sprawę, gdyż na analogicznie, jak wyżej, wadliwej decyzji o pozwoleniu na budowę obiektu tymczasowego, wydano spółdzielczą decyzję o przydziale lokalu użytkowego na zasadach prawa własnościowego. Stanowisko kancelarii radcy prawnego w tej sprawie jest katagoryczne: dokonane spółdzielcze przydziały lokali użytkowych w pawilonach użytkowych są bezwzględnie nieważne. Zarząd SMB „Jary” zamierza doprowadzić do ugodowego rozstrzygnięcia wyżej wymienionych kwestii. Jest to słuszne posunięcie m.in. dlatego, że takie podejście do sprawy będzie w przyszłości bronić obecny zarząd spółdzielni przed zarzutem zaniedbania, o ile w wyniku wewnętrznych klótni decyzja o wspólnym przedsięwzięciu z „Mokpołem” nie zostanie podjęta i SMB „Jary” utracą bezcenną działkę. Podczas śródogodowego spotkania spółdzielców w Domu Sztuki prezes Paweł Pawlak i jego zastępca Robert KomisarSKI starali się zaznajomić

zebranych z sytuacją prawną SMB „Jary”, jak idzie o nieruchomość Dembowskiego 8/10. Nie jest ona dla spółdzielni korzystna. Wystąpienia prezesów często przerywane były przez osoby, które – wydaje się – mają nikłą, bądź żadną wiedzę prawniczą. Czego chce „Mokopol”? Przekazania mu 1303 mkw. powierzchni użytkowej (dokładnie tyle, ile dzisiaj posiada w zrujnowanym pawilonie) w nowopowstałym budynku po wyburzeniu „zabytku”. Oczywiście, o ile spółdzielnia z SMB „Jary” dadzą zarządowi spółdzielni zielone światło na wyburzenie starzyzny i wybudowanie w tym miejscu budynku mieszkalnego z usługami. Co stanie się, jeśli takiej zgody nie udzieli? Posiadający spółdzielcze prawo własności „Mokpol” pójdzie do sądu i uwłaszczy się na należnych mu 0,2934 ha terenu. I w ogóle nie jest ważne, kiedy owe prawo własności nabył, w jakich okolicznościach i od kogo. „Mokpol” jest na prawie i nie może w sądzie przegrać. To muszą zrozumieć spółdzielcy z SMB „Jary”.

Patrząc na zapisy prawa możliwe są jedynie dwie opcje. Pierwsza: SMB „Jary” zawiera porozumienie z „Mokpołem”, uzyskuje wszelkie pozwolenia oraz uzgodnienia i SAMODZIELNIE, jako inwestor bezpośredni, buduje po konsultacjach z okolicznymi mieszkańcami budynek wielorodzinny z usługami. Przekazuje „Mokpolowi” 1303 mkw. powierzchni użytkowej, a zarobione na inwestycji kilkadziesiąt milionów zł lokuje w spółdzielczej kasie i przeznacza na remonty zużytej starej substancji. W tym przypadku wszyscy są zadowoleni. Opcja druga: wobec oporu mieszkańców porozumienie pomiędzy stronami nie zostaje zawarte. „Mokpol” idzie do sądu, wygrywa – co jest w 100 proc. pewne – i uwłaszcza się na najlepszej części działki. SMB „Jary” zostaje z resztami w postaci litery „L”, na których praktycznie nic nie można wybudować. „Mokpol” nie jest spółdzielnią budowlaną, tylko handlowcem, więc zapewne nie będzie bawił się w inwestycje i na pniu sprzeda swoją część działki deweloperowi. Wtedy nie chcielibyśmy znaleźć się w skórze okolicznych mieszkańców. Jak pokazują przykłady w całej Polsce deweloperzy nie znają litości, wykorzystają do centymetra wszystkie możliwości zawarte w warunkach zabudowy i nie pomogą żadne protesty. W tym miejscu dopuszczalne jest wybudowanie wielopiętrowego budynku, wedle naszej wiedzy nawet 14-piętrowego. Decyzja w tej sprawie leży w rękach Rady Nadzorczej i Walnego Zgromadzenia w SMB „Jary”. Jedno jest pewne: spółdzielnia z „Jarów” są w tym przypadku niejako zakładnikami „Mokpolu”. Jeśli jednak inwestorem bezpośrednim zadania będzie SMB „Jary”, to z całą pewnością za dba o interes swoich członków. Natomiast jeśli znaczna część działki dostanie się w ręce dewelopera, co w przypadku nie zawarcia porozumienia z „Mokpołem” jest praktycznie pewne, los okolicznych będzie nie do pozadroszczenia.

Opracował Tadeusz Porębski





## Co dalej z „Zieloną Puławską”

**W tegorocznym Budżecie Obywatelskim, od lat w zwycięskim projekcie „Zielone Skwery Na Ursynowie” radny Paweł Lenarczyk wraz z Pawłem Nowocieniem i Piotrem Ciarą chcieli rozbetonować pas rozdzielający ul. Puławską na wysokości ul. Gawota i Bogatki.**

Chcieli tam posadzić 20 drzew i krzewy. Niestety, Zarząd Zieleni negatywnie zaopiniował ten fragment ich projektu. Czyżby to kolejny projekt, w którym „niedaszizm” bierze górę?

– Od kilku lat obserwuję projekt „Zielona Puławska”. Na ten temat zorganizowałem Komisję Zielonego Ursynowa w 2021 roku, aby dowiedzieć się, na jakim etapie jest ten projekt. Nie powiem, że Zarząd Zieleni Warszawskiej (ZZW) nie robi żadnych nasadzeń przy tej ulicy, ale w mojej ocenie proces ten trwa bardzo długo i nie dotyka – za wyjątkiem odcinka na wysokości Wyciągów Konnych – pasa rozdzielającego ul. Puławską. Jak był tam połamany i pokruszony beton i asfalt, tak i nadal tam leży. I chyba się zapowiada, że nadal będzie on tam leżał. ZZW wydało negatywną opinię do tego projektu – powiedział Paweł Lenarczyk, autor projektu do Budżetu Obywatelskiego „Zielone Skwery na Ursynowie”, rady Dzielnicy Ursynów (Polska 2050/Otwarty Ursynów).

W negatywnym uzasadnieniu ZZW pisze: „Brak możliwości wykonania nasadzeń roślinnych w pasie środkowym ul. Puławskiej – pas środkowy jest zbyt wąski do wprowadzenia szpaleru drzew i jego odpowiedniego utrzymania. Nasadzenia będą wymagały bardzo częstych cięć koron drzew w celu zachowania skrajni poziomych i pionowych, co będzie mocno obciążało drzewa i wpływało na ich stan fitosanitarny. Brak możliwości wykonywania pielęgnacji drzewostanu – cotygodniowego podlewania drzew, przeglądów drzew z zabezpieczeniem życia i mienia pracowników wykonujących pracę. Pas został wykonany w ramach budowy jezdni – z wszystkimi warstwami podbudowy, brak odpowiedniej przestrzeni do rozrostu systemu korzeniowego, nawet przy wymianie gruntu. Nasadzenia wymagają odpowiedniej ilości ziemi urodzajnej do odpowiedniego wzrostu i zachowania stanu fitosanitarnego. Ilość zasolenia będzie negatywnie wpływała na układ korzeniowy oraz aparat fotosyntetyczny. Z tego samego powodu, również brak możliwości nasadzeń krzewów”.

– W tym uzasadnieniu negatywnej oceny tego projektu brakowało mi tylko wymienienia kłopotów z infrastrukturą podziemną, która to była podnoszona przy innych projektach tj. „Zielona Marszałkowska” czy „Zielona Świętokrzyska”. Tam też „nie dało się”. Dla mnie to przygnębiające, że tyle mówimy o ekologii, a tu nie można zająć się fragmentem pasa rozdzielającego najdłuższą ulicę Warszawy – dodał radny Lenarczyk.

Podobno drzewa mają być nasadzone w pasie rozdzielającym w 3. etapie. Kiedy ma zostać ten etap zrealizowany, tego ZZW nie zdradza. W ostatnich latach została wybudowana Droga Dla Rowerów wzdłuż ul. Puławskiej, zostały wyremontowane chodniki przy tej ulicy. Trwają obecnie prace analityczne w ZDM nad renowacją rowu odwadniającego wzdłuż ul. Puławskiej.

Wierzmy, że ta zieleń odmieniłaby estetykę ale również walory ekologiczne tej ulicy. Pytanie, czy tym razem jest promyk nadziei. W audycji „Jest Sprawa” w Radiu Dla Ciebie, gdzie wspólnie spotkali się radny Lenarczyk i rzeczniczka prasowa ZZW, padła deklaracja, że projekt ma szansę na realizację. Radny Lenarczyk zapowiedział, że jeśli nie w Budżecie Obywatelskim, to będzie wspierał realizację „Zielonej Puławskiej” z poziomu Komisji Zielonego Ursynowa, której przewodniczy. **MP**

REKLAMA

**13 MAJA 2023**

# NOC MUZEÓW

na Ursynowie

## P R O G R A M

**GODZINY 17.00-21.00**  
**URZĄD DZIELNICY URSYNÓW**  
 AL. KEN 61

**WSZYSTKIE ATRAKCJE BEZPŁATNE**

**GRA MIEJSKA „TAJEMNICA URSYNOWA”**  
 godz. 17.00  
 obowiązują zapisy na [zwalczude.pl](http://zwalczude.pl)

**POKAZ FILMÓW O WSIACH URSYNOWA**  
 godz. 17.00 / 18.00 / 19.00 / 20.00

**ZWIEDZANIE GABINETU BURMISTRZA DZIELNICY URSYNÓW**  
 godz. 17.00-21.00

**BICIE MONETY OKOLICZNOŚCIOWEJ**  
 godz. 17.00-21.00

**WYCIECZKA ROWEROWA „NIEZAISTNIAŁY URSYNÓW”**  
 start godz. 17.00  
 Kopa Cwila, przy rzeźbie „Chłopiec na koniu” (bez zapisów)



[warszawa.ursynow](http://warszawa.ursynow)

[URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL](http://URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL)

# Wyniki oceny projektów z Budżetu Obywatelskiego

**1152 projekty z 1747 zgłoszonych w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego dopuścili do głosowania miejscy urzędnicy. Autorzy negatywnie ocenionych projektów mogą się odwoływać od decyzji do 11 maja.**

– Była kiedyś taka kreskówka dla dzieci „Pomysłowy Dobromir”. Tytułowy bohater widząc, co można poprawić w najbliższym otoczeniu wpadał nagle na pomysł, wtedy na głowie podskakiwała mu radosna piłeczka, a potem w magiczny sposób pojawiały się narzędzia i Dobromir brał się do pracy – odpowiada Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w warszawskim Ratuszu. – Podobnie działa budżet obywatelski, tyle że narzędzia do realizacji pomysłów nie pojawiają się w sposób magiczny. Urzędnicy miejscy muszą sprawdzić każdy projekt – czy jest zgodny z prawem, czy da się go zrealizować w proponowanym terminie, za proponowaną sumę, na proponowanym terenie, czy nie koliduje z planami zagospodarowania itp. Zdecydowana większość projek-

tów została oceniona pozytywnie, w czerwcu mieszkańcy wybiorą najlepsze, a w przyszłym roku urzędnicy je zrealizują.

### Zaczęło się w grudniu

Projekty do 10. edycji Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłaszali w grudniu i styczniu. Wszystkie podlegały ocenie zgodnie z kryteriami określonymi w uchwale Rady m.st. Warszawy. Pomysły, które spełniały kryteria formalne, trafiły do oceny merytorycznej. Oceniana była m.in. zgodność z obowiązującymi przepisami prawa, wskazana lokalizacja projektu, a także czas i szacunkowy koszt realizacji projektu.

Jeżeli w trakcie weryfikacji okazało się, że projekt wymaga zmian, aby mógł być poddany pod głosowanie, pracownicy urzędu kontaktowali się z ich autorami i przedstawiali proponowany zakres zmian i wyjaśniali, dlaczego trzeba je wprowadzić. Projektodawcy mogli się odnieść do tych propozycji w ciągu sześciu dni od momentu otrzymania informacji z urzędu. Jeżeli nie udało się osiągnąć porozumienia w kwestii wprowadzenia zmian, w komisji otrzymywali ocenę negatywną.

Statusy projektów (stan na 4 maja 2023 r.):

– Projekty ocenione pozytywnie: 1152, w tym 114 ogólnomiejskich i 1038 dzielnicowych,  
 – Projekty ocenione negatywnie: 512, w tym 64 ogólnomiejskie i 448 dzielnicowe,  
 – Projekty wycofane przez autora: 83, w tym 8 ogólnomiejskich i 75 dzielnicowe.

Wyniki oceny wszystkich projektów wraz z uzasadnieniami zostały opublikowane na stronie Budżetu Obywatelskiego.

### Odwołania w maju

W przypadku zastrzeżeń co do negatywnej oceny projektu, autor może poprosić o jej powtórne przeprowadzenie. Odwołania należy złożyć do 11 maja.

Można to zrobić poprzez stronę Budżetu Obywatelskiego albo tradycyjnie. Odwołanie w formie papierowej należy złożyć w urzędzie dzielnicy, której dotyczy projekt lub w Centrum Komunikacji Społecznej Urzędu m.st. Warszawy, za pośrednictwem kancelarii ogólnej przy Al. Jerozolimskie 44.

Odwołania będą rozpatrywane do 31 maja. Tego dnia zostanie ogłoszona ostateczna lista

projektów dopuszczonych do głosowania.

### Głosowanie w czerwcu

Głosowanie na projekty odbędzie się od 15 do 30 czerwca. Głosować może każdy mieszkaniec Warszawy – nie trzeba być zameldowanym, nie trzeba być pełnoletnim. Oddać głos będzie można przez internet lub osobiście. Wyniki głosowania mieszkańców i lista zwycięskich projektów zostanie ogłoszona 13 lipca. Będą one realizowane w 2024 roku.

### BO na Ursynowie

Do ursynowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2024 rok zgłoszono 97 pomysłów. Ze względu na zakres projektów 2 zmieniło poziom na ogólnomiejski, 5 wycofali autorzy w trakcie oceny merytorycznej. Weryfikacja została podzielona między Urząd Dzielnicy Ursynów, Zarząd Zieleni m.st. Warszawy, Zarząd Dróg Miejskich i Zarząd Transportu Miejskiego.

Merytorycznie Urząd Dzielnicy Ursynów ocenił 61 pomysłów (44 pozytywnie i 17 negatywnie). Jednostki miejskie zweryfikowały w sumie 29 wniosków (16 pozytywnie i 13 negatywnie).

Przyczynami negatywnej oceny były m.in.: brak tytułu prawnego do dysponowania nieruchomością (grunty spółdzielni mieszkaniowych), rozszaczenia, brak możliwości reali-

zacji w trakcie jednego roku, kolizja z innymi przedsięwzięciami, koszt projektu przewyższający dopuszczaliby limit, czy brak zgodny jednostek opiniujących.







# Tramwaj do Wilanowa – prace na Spacerowej i Goworka



**Zostały zamknięte ulice Spacerowa i Goworka. Pod jezdnią i chodnikami – na trasie tramwaju do Wilanowa – rozpocznie się przebudowa dwóch ciepłociągów. Z utrudnieniami w ruchu w tej części Mokotowa muszą liczyć się kierowcy, rowerzyści i piesi. Autobusy skierowane są na trasy objazdowe.**

Najważniejsze zmiany dotyczą organizacji ruchu na ulicach Spacerowej i Goworka – na odcinku od Puławskiej do Belwederskiej – oraz drogach dojazdowych. Począwszy od nocy z 4 na 5 maja nie można skręcić z ul. Puławskiej na dół ani pojechać pod górę – z Belwederskiej i Gagarina. Objazdy prowadzą ulicami Belwederską, Chełmską i Dolną lub Idzikowskiego. Zmiany dotyczą także Puławskiej. Z zachodniej jezdni tymczasowo zniknie buspas – kierowcy pojedą dwoma pasami w kierunku Ursynowa. Do centrum, tak jak teraz, będzie jeden pas.

Szczegółowe informacje o objazdach, zamknięciach okolicznych ulic oraz ograniczeniach w parkowaniu można przeczytać na oficjalnym portalu m.st. Warszawy.

## Pas dla autobusów na Puławskiej

Z utrudnieniami muszą się liczyć również pasażerowie War-

szawskiego Transportu Publicznego. Autobusy linii: 119, 131, 138, 167, 168, 222, 501, 519, 522 i Z-4 zmieniają swoje trasy. Część z nich będzie kursowała specjalnym pasem na wschodniej jezdni Puławskiej do placu Unii Lubelskiej i dalej Boya-Zeleńskiego. Inne zostaną skierowane na objazd ulicami Bagatela i Belwederską.

Trasy kursowania autobusów można znaleźć na oficjalnym portalu m. st. Warszawy oraz stronie wtp.waw.pl.

## Piesi i rowerzyści

Zmiany czekają również pieszych. Odcinki chodników na ul. Goworka i Spacerowej – po obu stronach ulic – będą niedostępne. Piesi nie przejdą wzdłuż jezdni po stronie parku Morskie Oko – od ulicy Chocimskiej aż do Belwederskiej. Tablice informacyjne będą ich kierowały do ulicy Grotgera i dalej – przez park Morskie Oko – do ulic Słonecznej i Chocimskiej.

Po drugiej stronie Spacerowej osoby idące z Belwederskiej będą musiały korzystać z chodnika przy drodze łączącej tę ulicę ze Spacerową (za hotelem). Następnie chodnikiem równoległym do jezdni dojdą do budynków numer 18, 20 i 20a. Dalej, aż do ulicy Klonowej, nie będzie przejścia. Przy budynku 10 powstanie przejście przez jezdnię na drugą stronę ulicy – do parku.

Rowerzyści powinni pamiętać, że nieczynny jest pas zarezerwowany dla nich na ulicy Spacerowej. Do Puławskiej dojadą oni ulicami Belwederską i Bagatela.

## Jakie prace na Spacerowej?

Pod jezdnią i chodnikami na całej długości ul. Spacerowej i Goworka trzeba przebudować dwa ciepłociągi – każdy o średnicy jednego metra. Głębokość wykopów podczas robót będzie sięgała nawet 6 metrów. Wykonawca ma bardzo mało czasu na wykonanie tych prac, ponieważ można je przeprowadzić jedynie poza sezonem grzewczym, czyli od 15 maja do 31 sierpnia.

Po przebudowie magistrali ciepłowniczej układane będą kana-

lizacja, przewody elektryczne oraz sygnalizacja świetlna. Prace nad pozostałymi sieciami podziemnymi zostaną również zakończone z końcem sierpnia i wykonawca zajmie się robotami drogowymi i torowymi. Na końcu ułożone zostanie torowisko. We wrześniu ulice Spacerowa oraz Goworka zostaną udostępnione dla ruchu jednokierunkowego.

## Kiedy pojedą tramwaje?

Ruch tramwajowy wróci na ulicę Puławską po wakacjach. Następny odcinek, w ciągu Spacerowej i Gagarina, oddany zostanie na początku 2024 roku. Do połowy przyszłego roku cała trasa tramwajowa do Wilanowa będzie gotowa. A przed końcem 2024 roku zostanie oddany ostatni odcinek – odnoga trasy wzdłuż ul. św. Bonifacego (wraz z pętlą).

Szczegółowe informacje o zmianach w organizacji ruchu spowodowanych remontami i inwestycjami można znaleźć na stronach: infoulice.um.warszawa.pl oraz facebook.com/infoulice. Komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego dostępne są na stronie: wtp.waw.pl. Dodatkowo na stronie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa i w aplikacji 19115 można zamówić bezpłatną usługę powiadomienia o planowanych utrudnieniach w ruchu i zmianach w komunikacji.

Maciej Dutkiewicz



## Festiwal Grzesiuka za nami!

W dniach 6 i 7 maja 2023 r. w Parku Sieleckim przy ul. Chełmskiej 23 VIII odbywał się Festiwal Grzesiuka, wydarzenie organizowane przez Urząd Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy, Teatr Baza oraz Partnerstwo dla Mokotowa „Moje Sielce”.

Mimo że pogoda nie dopisywała, to publiczność zrobiła to idealnie. W organizowanym konkursie „Piosenka Ulicy” zwyciężyła „Kapela Podmiejska ze Starych Babie”. Atrakcji jak zwykle, nie zabrakło.



## Jeziorko Czerniakowskie z szacunkiem dla flory i fauny



**Gdy wybieramy się nad największy naturalny zbiornik wodny na terenie Warszawy, pamiętajmy, że jesteśmy na terenie rezerwatu przyrody. Jest tu wiele ciekawych gatunków flory i fauny objętych ochroną, o które wspólnie musimy dbać.**

- Jak dbamy o rezerwat przyrody „Jeziorko Czerniakowskie”?
  - Poruszamy się wyłącznie po szlaku pieszym i w wyznaczonych do tego strefach
  - Śmieci wyrzucamy do koszy na odpady. Pozostawione śmieci stanowią zagrożenie dla zwierząt.
  - Nie zbliżamy się do dzikich zwierząt, nie dokarmiamy ptaków i innych zwierząt
  - Nie palimy ognisk, tytoniu, nie grillujemy
  - Pływanie wpraw i sprzętem wodnym dozwolone jest wyłącznie w wyznaczonych miejscach
  - Nie zbieramy i nie niszczyliśmy roślin oraz innych obiektów w rezerwacie
  - Nie hałasujemy. Rezerwat to miejsce, gdzie żyją zwierzęta i nie należy ich niepokoić
  - Nie wyprowadzamy psów poza wyznaczonymi do tego strefami. Nawet pies prowadzony na smyczy, karny, nieszczekający i niezalutujący potrzeb fizjologicznych jest doskonale wyczuwany przez dzikie zwierzęta. Jest to szczególnie niebezpieczne w okresie ich narodzin czy prowadzenia młodych przez matki
  - Dbajmy o naszą wspólną przestrzeń!



MAGDALENA ABAKANOWICZ

FLUDZIEZMOKOTOWA

MOJE  
MIEJSCIE  
MOKOTÓW  
Stąd jestem!

## Kartka z kalendarza

**Trwająca do 23 maja wystawa prac Magdaleny Abakanowicz w Tate Modern Gallery przyciąga tłumy londyńczyków i wielbicieli talentu artystki z całego świata.**

Genialna rzeźbiarka szturmem weszła do świata sztuki w latach sześćdziesiątych, kiedy zaprezentowała przestrzenne, organiczne dzieła utkane z różnych rodzajów włókien o intensywnych barwach. Magdalena Abakanowicz była związana z Mokotowem: tu mieszkała i tu pracowała, w jednej z willi w cichych uliczkach osiedla Pod Skocznia. Drugą jej pracownią, gdzie tworzyła w ostatnich latach życia, znajduje się przy ulicy Stepieńskiej. Jest wpisana na listę Historycznych Pracowni Artystycznych m. st. Warszawy.

Fot. PT. Ewa Ziembinska, Krolikarnia

## 78. rocznica oswobodzenia KL Stutthof

– Drodzy Państwo, jestem z Warszawy, w której przeżyłam okupację niemiecką, działałam w konspiracji, brałam udział w Powstaniu Warszawskim, by po jego kapitulacji trafić jako jeńiec wojenny do koncentracyjnego obozu zagłady Stutthof. Taki los spotkał nas, 40 dziewczyn, powstańców, sanitariuszek, łączniczek, przeważnie z Pułku Baszta. Będąc tu, byliśmy świadkami cierpienia, bitych i sponiewieranych, zniewolonych ludzi - więźniów. Tego zapomnieć się nie da i nie można. – to słowa pani Marii Kowalskiej ps. „Myszka”, wypowiedziane 9 maja 2023 r. podczas obchodów 78. rocznicy oswobodzenia KL Stutthof, w których brała udział wraz z Heleną Majkowską – jako ocalałe z tego obozu.

W obchodach uczestniczył również burmistrz Rafał Miastowski, członek Rady Muzeum przy Muzeum Stutthof w Sztutowie.



# Dzielnice Warszawy pod lupą statystyki

**„Panorama dzielnic Warszawy w 2021 r.” to publikacja Urzędu Statystycznego w Warszawie, który kolejny raz zbadał zmiany zachodzące w stolicy. Dane odnoszą się do najważniejszych wymiarów życia w mieście m. in. rozwoju ludnościowego (w tym wskazania, które dzielnice się starzeją szybciej), aktywności zawodowej i gospodarczej, doposażania infrastruktury do potrzeb (żłobki, przedszkola, szkoły) czy migracje wewnętrzne.**

Jaka panorama miasta wyłania się z danych statystycznych? Miasta aktywne demograficznie – 7 z 18 dzielnic załudniało się w wyniku przyrostu naturalnego lub migracji (Ursus, Włochy, Białołęka, Wilanów, Wesoła, Wawer, Żoliborz). Przy czym w dwóch dzielnicach – Wilanowie i Wawrze – widoczny jest największy wzrost liczby dzieci w wieku 7-14 lat. W ciągu 3 lat w Wilanowie liczba ta wzrosła prawie o 44% (Wawer – blisko 18%). W 11 dzielnicach ubytek mieszkańców miał charakter naturalny. W największym stopniu dotyczyło to seniorów. Większość miejsc pracy (3/4 podmiotów gospodarki narodowej), a więc i pracujących, znajduje się w lewo-brzeżnej części Warszawy. To tylko kilka podstawowych informacji. W publikacji można znaleźć dane dotyczące dzielnic w 14 obszarach począwszy od środowiska, poprzez rynek pracy, edukację, mieszkalnictwo, po finanse.

Prezentowana publikacja, podczas spotkania w Centrum Kreatywności Targowa, stała się kanwą do dyskusji o tym, jakie dane są potrzebne i jak są wykorzystywane do diagnozowania i planowania rozwoju dzielnic. W panelu dyskusyjnym na temat rzetelności, jakości i użyteczności danych rozmawiali m.in. Tomasz Zegar (kierownik Mazowieckiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Warszawie), dr Mirosław Grochowski (Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych), Norbert Szczepański (burmistrz Dzielnicy Wawer) oraz Olaf Osica (dyrektor Biura Strategii i Analiz).

– Każda statystyka publiczna działa w określonym środowisku prawnym i społecznym – mówił Tomasz Zegar. – Statystyka publiczna jest tworem społecznym. Jak w wielu innych obszarach życia, potrzeby najczęściej rosną szybciej niż możliwości ich zaspokojenia. Rosnąca presja i oczekiwania w stosunku do statystyki zapoczątkowują zmiany, choć dzieje się to wolniej niż pojawiające się pytania dotyczące rzeczywistości, którą chcemy rozumieć – podkreślał przedstawiciel Urzędu Statystycznego.

Poza licznymi publikacjami Urzędu Statystycznego w Warszawie jak m. in. informacje statystyczne, roczniki, wyniki prac eksperymentalnych, Bankiem Danych Lokalnych jest wiele innych źródeł administracyjnych, z których możemy czerpać informacje o Warszawie. Z



niektórych danych można dowiedzieć się, gdzie najczęściej w Warszawie strażacy interweniują przy gaszeniu pożarów, jak również tego, że drugą po Ukraińcach grupą pracujących w Warszawie obywateli innych państw są Nepalczycy.

– Dane są istotnym elementem poprzedzającym planowanie rozwoju dzielnicy. Nabierają większego znaczenia, kiedy mówimy o programowaniu usług i ich dostosowaniu do lokalnych

potrzeb. Dane statystyczne dają też możliwość pozycjonowania się względem innych dzielnic czy gmin – mówił Norbert Szczepański burmistrz dzielnicy Wawer. – Choć w przypadku dzielnic obrzeżnych Warszawy ważna byłaby również możliwość porównania z innymi gminami w Polsce, które swoją charakterystyką są do nich bardziej zbliżone niż inne, centralne dzielnice Warszawy – dodał burmistrz Wawra.

Szczegółowe informacje na temat najnowszych publikacji opatrzone komentarzem analitycznym można znaleźć pod adresem: <https://warszawa.stat.gov.pl>. W ramach Urzędu m. st. Warszawy działa Korpus analityków, który korzysta w ramach codziennej pracy z danych statystycznych i wskaźników, mogą się z nimi zapoznać wszyscy zainteresowani szczegółową wiedzą o mieście. **MB**

## Ekspansja ZSZR obejmuje już ponad 400 skrzyżowań

**Na płynność i poprawę ruchu drogowego w Warszawie wpływa Zintegrowany System Zarządzania Ruchem. To rozrastająca się co roku sieć kamer i czujników, obejmująca już ponad 410 skrzyżowań.**

Na co dzień Zintegrowany System Zarządzania Ruchem (ZSZR) jest niemal niezauważalny. Ukrywa się pod postacią monitoringu, detektorów i kilome-

trów kabli, które ulokowane w masztach sygnalizatorów i charakterystycznych skrzynkach przy chodnikach pozwalają na sterowanie ruchem. Dzięki temu mieszkańcy mogą bezpiecznie i płynnie poruszać się po mieście. ZSZR działa od jesieni 2008 r. Powstał po to, by uporządkować i kontrolować ruch w nadzorowanym obszarze, zapewnić priorytet pojazdom komunikacji publicznej i informować

użytkowników dróg o zdarzeniach drogowych. Gdy uruchamiano system, na jego liście znajdowało się 37 skrzyżowań: w ciągu Wiślostrady od mostu Gdańskiego do al. W. Witosa i w Al. Jerozolimskich od ronda Waszyngtona do pl. Zawiszy.

### Mniej zatrzymań na światłach

Była to podstawa do stworzenia nowoczesnego i w pełni funkcjonalnego systemu zarządzania ruchem w mieście, który z każdym rokiem powiększał się o następne skrzyżowania i osygnalizowane przejścia dla pieszych. W 2022 r. w jego poczet weszło 16 kolejnych, m.in. cztery zebry wytyczone wokół ronda Dmowskiego oraz skrzyżowania ul. M. Kasprzaka z Płocką i al. Prymasa Tysiąclecia. W ciągu niemal 15 lat ZSZR rozrósł się aż jedenastokrotnie i obejmuje już 411 lokalizacji.

Na włączonych do systemu skrzyżowaniach ruch uległ poprawie. W ciągu doby przejeżdża na nich więcej samochodów niż

wcześniej – szacujemy, że od 10 do 20 proc. To efekt zmniejszonej liczby zatrzymań samochodów na światłach. Kluczem jest tu działający na znacznym obszarze ZSZR algorytm Sitraffic MOTION. Reagując na bieżąco tak kieruje podłączonymi do systemu sygnalizacjami, aby przepuszczonych zostało jak najwięcej aut.

Sitraffic MOTION na podstawie danych, które zbiera z detektorów zamieszczonych na ulicach i skrzyżowaniach, ukazuje aktualnie panujący na nich ruch i przewiduje taki, jaki może zaistnieć. Za pomocą złożonych algorytmów sterowania co 3 minuty generuje możliwe do uruchomienia programy sygnalizacji, odpowiednie do przewidzianej sytuacji na ulicy. Polega to na obliczaniu długości cykli, jakie powinny obowiązywać, aby zapewnić jak najlepszą przepustowość na danym ciągu skrzyżowań (wylczone są też inne parametry odpowiedzialne sterowanie ruchem na skrzyżowaniu). Wygenerowane programy system na bieżąco analizuje, po



czym wybiera do wdrożenia taki, który – w oparciu o zebrane dane – najlepiej się sprawdzi, czyli pozwoli na przejazd większej ilości pojazdów na zaczynającym się przepieć skrzyżowaniu. Programy zmieniane są co 5-15 minut w zależności od natężenia ruchu.

### Więcej skrzyżowań w ZSZR

W najbliższych latach ZSZR rozszerzy się o kolejne lokalizacje. W systemie znajdzie się 14 skrzyżowań w ciągu al. Niepodległości. Pracujemy nad remontem sterujących tam ruchem sygnalizacji i dostosowaniem ich do działania w akomodacji i koordynacji. W tym celu przygotowujemy projekty organizacji ruchu, które zostaną zatwierdzone przez Biuro Zarządzania Ruchem Drogowym. **zdm.waw.pl**

## Dbamy o czystość w mieście – w tym roku już 11,5 tysiąca interwencji

**Dzięki wysypisko, uszkodzona ławka, porzucone opony czy meble – takie sprawy przykuwają uwagę nie tylko mieszkańców. Codzienny monitoring czystości i bezpieczeństwa w stolicy prowadzi wspólne patrole Zarządu Oczyszczania Miasta i Straży Miejskiej. Od początku roku interweniowały już ponad 11,5 tys. razy.**

Patrole każdego dnia sprawdzają, jak zarządcy wywiązują się z obowiązku utrzymania czystości i zapewnienia bezpieczeństwa na terenach, za które są odpowiedzialni. W razie nieprawidłowości kontrolerzy interweniują i wzywają do posprzątania nieruchomości lub naprawienia uszkodzonej infrastruktury. Po pewnym czasie ponownie sprawdzają, czy zarządca zrealizował zalecenia. Jeśli nie – może grozić mu mandat lub nawet sprawa w sądzie.

### Konieczne sprzątanie i naprawy

Najczęściej, bo w ponad 30 proc. przypadków, interwencje dotyczyły za-

śmiecenia – dzikich wysypisk, śmieci na terenach zieleni, a także porzuconych opon, mebli czy sprzętu AGD. Kontrolerzy często trafiali również na odpady poremontowe gromadzone w konte-

nerach czy workach, które nie zostały zabrane do utylizacji przez specjalistyczne firmy.

Blisko 3 tys. tegorocznych interwencji dotyczyło bezpieczeństwa związa-

nego ze stanem infrastruktury – patrole odnotowały niebezpiecznie uszkodzoną nawierzchnię, zapadnięte studzienki, zbite szyby w wiatach czy ławki, które padły ofiarą wandalii. Zgłasza-

li też oszpecone pseudografitti przystanki, rozkłady jazdy, kosze na śmieci czy bariery energochłonne.

Pozostałe przypadki to m.in. interwencje dotyczące zanieczyszczenia jezdni błotem przez pojazdy wyjeżdżające z terenów inwestycji czy zgłoszenia dotyczące zieleni zasłaniającej znaki drogowe.

### Czysta Warszawa – wspólna sprawa

Dzięki codziennej pracy wspólnych patroli ZOM i Straży Miejskiej rośnie poziom bezpieczeństwa i estetyki przestrzeni publicznej. Mogą o to zadbać również mieszkańcy stolicy, nie tylko wyrzucając śmieci do kosza czy sprząając po psach, ale też zgłaszając nieprawidłowości. Informacje o miejscach, które wymagają posprzątania lub naprawy można przekazywać do Miejskiego Centrum Kontakt Warszawa 19115, skąd są kierowane bezpośrednio do odpowiednich zarządców terenów. **Zarząd Oczyszczania Miasta**



Efekt interwencji kontrolerów ZOM - posprzątane śmieciowisko, fot. Zarząd Oczyszczania Miasta.



# Zygmunt Krasiński o Rosji...



Lech Królikowski

**Na rynku księgarskim pojawiła się bardzo interesująca – szczególnie obecnie – książka zawierająca opinie Zygmunta Krasińskiego na temat Rosji (Zygmunt Krasiński. Rosja. Antologia, wybór, opracowanie o postowie Andrzeja Fabianowskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2023). Oprócz tekstów literackich zawiera pisma polityczne oraz korespondencję.**

Zygmunt Krasiński żył w latach 1812-1859. Urodził się i zmarł w Paryżu; do chrztu podawała go, m. in. Maria Walewska. W Warszawie uczył się w Liceum Warszawskim, a następnie studiował prawo w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Wywodził się z „najwyższej półki” polskiej arystokracji. Ojciec Zygmunta – Wincenty (1782-1858) jest postacią nadzwyczaj kontrowersyjną. Na jego pogrzebie w Opinogórze „nie było wcale obywateli; osiemdziesięciu mnichów zastępowało wszystkie stany...”. Wincenty - polski magnat i potomek polskich magnatów, już w wieku 8 lat został starostą opinogórskim, a w wieku 10 lat – porucznikiem kawalerii narodowej. Po wkroczeniu wojsk francuskich w granice dawnej Rzeczypospolitej, własnym kosztem wystawił szwadron jazdy. Na wiosnę 1807 r. został dowódcą 3. Pułku Strzelców Konnych Drugiej Legii. W 1807 r. mianowany został przez Napoleona dowódcą 1. Pułku Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej (Régiment de cheveu-légers polonais de la Garde impériale). W 1856 r. przez kilka miesięcy pełnił funkcję carskiego namiestnika Królestwa Polskiego. Do końca życia był wiernym i gorliwym sługą rosyjskich carów.

Zygmunt, chociaż uległy wobec ojca, był całkiem innym człowiekiem. Poeta, dramaturg i prozaik. Jest jednym z wielkiej trójki polskich wieszczów narodowych. Z perspektywy 165 lat, jakie upłynęły od śmierci, postać Zygmunta staje się coraz bardziej znacząca. Zdumiewa jego intuicja polityczna. Można śmiało powiedzieć, że miał dar przewidywania przyszłości.

W memoriale sporządzonym w 1854 r. dla cesarza Napoleona III, Krasiński zawarł swoje opinie o Rosji, które najwyraźniej pasują do naszych spostrzeżeń po roku agresji Moskwy na Ukrainę. Zygmunt Krasiński relacjonując ekspansję i bestialstwo Rosji, napisał, m. in.: „Niech się nikt nie spodziewa, że wyrzeknie się jej kiedy czy ten rząd, czy ten lud; nie wyrzekną się, bo to jest razem i forma ich bytu, i racja ich bytu” (s. 236).

Państwo carów scharakteryzował następująco: „Rosja jest wytworem i zbiorem pierwiastków najbardziej złowrogich i najbardziej rozkładowych, jakie są w historii. Zepsucie, wyrafinowanie ostatnich czasów Bizancjum przeszło w jej kościół i w dyplomację. Strogosc nieubłagana a zimna chanów mongolskich stała się sprężyną jej administracji. (...) Danton, Marat, Robespierre to figury blade, jeśli się je postawi obok rewolucjonistów takich jak Iwan Groźny, jak Piotr Wielki, jak Mikołaj I” (s. 235-236). Gdyby żył w XXI w., z pewnością dodałby takich „humanistów” jak Włodzimierz Iljicz Lenin, Józef Wissarionowicz Stalin oraz ścigany za zbrodnie wojenne przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze – obecnie prezydent Federacji Rosyjskiej – W.W. Putin.

Według Krasińskiego: „Rosjanie to istoty najniebezpieczniejsze na świecie, a przez to najprzewrotniejsze, bo nadmiar nieszczęścia podnosi tylko wielkie dusze, ale ogół ludzi zawsze w końcu ogłupia. Rosjanie to są potępieni tego świata i jak potępieni mają tylko jedną pociechę, swoją pychę. W skrytości serca oni sobie przyznają swoją głęboką degradację, ale nie mają ani dość rozumu, ani dość godności ludzkiej, żeby jej położyć koniec. Wolą wynosić ją do rzędu jakiegoś ideału niewolnictwa, a rozszczać sobie i marzą, że prędzej czy później cały świat poddany będzie tej niewoli tak jak oni. Stąd ten u nich namiętny popęd podbojów; on jeden pozwała im zapomnieć o własnych mękach, bo im daje nadzieję ucisku i cierpienia drugich” (s. 236).

Zauważony u Rosjan przez wielu bezstronnych obserwatorów, zamiar „władania światem” (wynikający, m.in. z doktryny: Moskwa – Trzecim Rzymem), niektórzy nawet z najwybitniejszych rosyjskich myślicieli widzieli inaczej. Słynny chemik i wybitny uczyony Dymitr Mendelejew, napisał, m. in.: „O ile rozumem dzieje Rosji, to naród rosyjski nigdy nie był skłonny do

podbojów, a jeśli prowadził wojny i podbił wiele ludów, to tylko pod przymusem okoliczności”. Za taki „przymus” Rosja uważała i uważa, zapewnienie sobie tzw. bezpiecznych granic. Co to dokładnie oznacza, tego nie wiadomo, ale zawsze taki argument można przeciw wysunąć. Stalin wkraczając do Polski 17 września 1939 r. uzasadniał agresję wyzwoleniem Białorusinów i Ukraińców oraz zapewnieniem Związkowi Sowieckiemu bezpiecznych granic. Ten sam argument, chociaż bez wyzwolenia uciśnionych, padł na usprawiedliwienie agresji na Finlandię, rozpoczętej 30 listopada 1939 r. Widać to doskonale także obecnie (2023 r.), gdy prezydent Rosji W. W. Putin dokonując zbrojnej agresji na Ukrainę, domaga się, m.in. wycofania wojsk NATO z byłych państw tzw. bloku wschodniego oraz zapewnienia, że byłe republiki sowieckie nie będą członkami tego paktu.

Moim zdaniem, należy pamiętać o tych odwiecznych cechach polityki państwa rosyjskiego, albowiem był (i jest) to ponadczasowy imperatyw wszelkich działań Moskwy! Podróżując po Rosji w 1839 r. francuski arystokrata Astolphe Louis Léonor markiz de Custine, w liście napisanym w Peterhofie 23 lipca 1839 r. zawarł następującą opinię: „... – jedynym zadośćuczynieniem za nieszczęście, jakim jest narodzić się w tym kraju, są pełne pychy nadzieje i sny o potęgę”. Nieco dalej dodał: „Powstaje tutaj pytanie zasadnicze: czy żądza podbojów, ukryty sens dziejów Rosji, jest jedynie ułudą, która krócej bądź dłużej manić będzie jej nieokrzesane ludy, czy też owo marzenie może się kiedyś ziszczyć?”.

Charakterystyczne dla obrazu Rosji jest także stwierdzenie lorda Palmerstona: „Od zawsze polityka i zasada działania rosyjskiego rządu polega na poszerzaniu granic kraju, gdy tylko apatia i bojaźliwość sąsiednich krajów na to pozwalały, po czym zwykle następowała przerwa w działaniach i nierzadko cofnięcie się, kiedy nastąpił zdecydowany sprzeciw, a następnie oczekiwanie na następną sprzyjającą okazję, aby dopaść upatrzoną ofiarę”.

Żyjący prawie pół wieku po Zygmuncie Krasińskim Siergiej Witte (1849-1915), inżynier, polityk i działacz społeczny (m.in. minister finansów w l. 1892-1903 i premier w l. 1905-1906), w pamiętniku napisał: „Co stworzyło Cesarstwo Rosyjskie, zamieniając moskiewską półazjatycką monarchię w najbardziej wpływowe, najbardziej dominujące, wielkie europejskie mocarstwo? Tylko siła bagnetu armii. (...) Cesarstwo Rosyjskie w istocie było imperium wojennym, niczym szczególnym się nie wyróżniało w oczach cudzoziemców”.

Cytowany tu wielokrotnie Zygmunt Krasiński zauważył, że: „jeżeli Rosja ma przestać być plagą, gotową zawsze spaść na Kościół, na cywilizację, na świat, to jest na to tylko jeden sposób: doprowadzić ją do zupełnej niemocy. Wszelki pokój, zawarty przed tym ostatecznym rezultatem, pogorszy tylko sytuację i popchnie nieprzyjaciela do nowych i straszniejszych wysiłków. Upokorzony, ze zdartą maską, ale nie osłabiony, chwyci się on innej broni” (s. 236-237).

Andrzej Fabianowski – autor wyboru, opracowania i posłowie omawianej książki, napisał: „Uderzyło mnie to, że już w połowie XIX wieku Krasiński zrozumiał, że w Europie komunizm zatriumfuje nie – jak to się roiło Karolowi Marksowi w najbardziej uprzemysłowionej Anglii, nie we Francji czy zindustrializowanych państwach niemieckich, ale w zacofanej, tkwiącej jeszcze w strukturach feudalnych Rosji. Spośród wielkich poetów polskiego romantyzmu tylko Zygmunt Krasiński naprawdę był profetą, potrafił przewidzieć przyszłość nie za sprawą religijnej iluminacji, i nie dlatego, że ją odgadł, lecz dzięki trzeźwości krytycznego myślenia, dzięki spojrzeniu na makropolityczne hasła z perspektywy człowieka, który tym wielkim projektem miał zostać poddany” (s. 331-332).

Fabianowski zwrócił uwagę na trafną wypowiedź Krasińskiego: „Krasiński (...) obserwując autorytarny charakter carskich rządów i pokraczny egalitaryzm, polegający na poddaniu wszystkich mieszkańców imperium nieograniczonej woli – czy lepiej: nieprzewidywalnym kaprysom – monarchy, dostrzegając w tej praktyce politycznej spełnienie komunistycznego projektu. Jeśli więc gdzieś na świecie miało by powstać państwo realizujące lewicowe utopie, to państwem tym – uważa Krasiński – będzie Rosja. (...) tylko Krasiński potrafił rzeczywiście przewidzieć przyszłość” (s. 349).

Władze Warszawy w okresie międzywojennym, urządzając tereny wokół Cytadeli, wytyczyły tam siatkę ulic. Trzy główne arterie centralnego Żoliborza otrzymały imiona polskich wieszczów narodowych. Obok ulic Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, powstała tam także ulica Zygmunta Krasińskiego. Jest to – jak dotychczas – jedyny upamiętnienie Zygmunta Krasińskiego w naszej stolicy.



Zygmunt Krasiński, fotografia portretowa Karola Beyera sprzed 1859 roku, wikipedia.







# E.Leclerc

URSYNÓW

Oferta ważna  
od 11.05 do 13.05.2023 r.

## ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

*my to mamy!*

**PRODUKT POLSKI**



**14<sup>99</sup>**  
1 opak. ~~16,99~~

**11% TANIEJ**

**Szyntle z fileta z piersi indyka**  
Indykpol, 360 g  
cena za 1 kg: 41,60  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 16,99/47,19 za 1 kg

**PRODUKT POLSKI**



**8<sup>09</sup>**  
1 opak. ~~10,09~~

**19% TANIEJ**

**Mięso mielone wieprzowe z łopatki/z szynki**  
Łuków, 400 g  
cena za 1 kg: 20,23  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 10,09/25,23 za 1 kg



**29<sup>99</sup>**  
1 kg ~~36,99~~

**18% TANIEJ**

**Mintaj filet mrożony SHP - bez glazury**  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 36,99

PRZY KASIE  
ZESKANUJ  
KARTĘ  
**bonus**

**13% taniej**  
z kartą



**31<sup>99</sup>**  
1 kg  
cena z kartą  
cena bez karty **36<sup>99</sup>**

**Polędwiczki wieprzowe**  
cena za 1 kg

**26% TANIEJ**



**10<sup>99</sup>**  
1 opak. ~~14,99~~

**Kabanosy Eksportowe**  
Sokołów, 250 g  
cena za 1 kg: 43,96  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 14,99/59,96 za 1 kg



**32<sup>99</sup>**  
1 kg ~~44,99~~

**26% TANIEJ**

**Szynka Wiśniowa**  
Dobrowolscy  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 39,99

**26% TANIEJ**



**13<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~18,99~~

**Ser Grana Padano**  
Caseus, 150 g  
cena za 1 kg: 93,27  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 16,99/113,27 za 1 kg

**25% taniej**  
z kartą



**17<sup>99</sup>**  
1 opak.  
cena z kartą  
cena bez karty **24<sup>27</sup>**

**Kiełbasa Śląska**  
Olewnik, 750 g  
cena za 1 kg: 23,99/32,36



**49<sup>99</sup>**  
1 opak. ~~66,99~~

**25% TANIEJ**

**Pistacje solone**  
Herbar, 1 kg  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 66,99

**12<sup>99</sup>**  
1 opak. ~~16,99~~

**23% TANIEJ**

**Mieszanka Orzechowa**  
Makar, 500 g  
cena za 1 kg: 25,98  
najniższa cena w okresie 30 dni przed promocją: 12,99/25,98 za 1 kg

**PRODUKT POLSKI**



**18<sup>53</sup>**  
1 szt.

**Ciasto Orzechowiec**  
Putka, 380 g  
cena za 1 kg: 48,76

**20% taniej**  
z kartą



**7<sup>99</sup>**  
1 szt.  
cena z kartą  
cena bez karty **9<sup>99</sup>**

**Osełka masło Ekstra**  
Lumiko, 300 g  
cena za 1 kg: 26,63/33,30

E.Leclerc  
URSYNÓW

Oferta ważna  
od 14.02 do 31.12.2023 r.

**10% taniej**  
Z KARTĄ

**Stodkie  
Poniedziałki**



Stodczyce P'tit Deli i Equador

**BIO Wtorki**



Produkty BIO Village

**Serowe  
Środy**



Produkty Les Croises

**Włoskie  
Czwartki**



Produkty Turini  
Tradizioni D'ITALIA

**Delikatesy  
Piątkowe**



Nasze Specjały  
Saint Azay  
i Nasze Specjały

**Skanuj kartę**  
**bonus**

Oferta ważna od 11.05 do 13.05.2023r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

**GALERIA  
KEN  
CENTER**

f galeriakencenter

Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

foto.e-leclerc.pl f leclerc.pl

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin